

Kat. Kung.



915209

Mag. St. Dr.

III



Na Rodowity Kleynot
Ich MCIOW PANOW
R A D O I E W S K I C H



Czem StrzáláRA DOIEWSKICHkuKoronie zmierza?
Czyli z nią niezábrálá wiecznego przymierza?
Wydám sekret co to jest? powiem bez ochrony:
Co JAN CHRYZOSTOM zrobi, to godnoKorony.


915209

MDCG XIX

III

87. Di. 1987. K. 63/21(21)

WIELMOZNEMU
J. MCI PANU
CHRYZOSTOMOWI
ZBOZY
RADOIEWSKIEMU
CHORAZEMU BYDGOSKIEMU,
SURROGATOROWI POZNANSKIEMU,
PANU y DOBRODZIEIOWI.

 Łoże Złotoustnego Katedry Po-
znańskiej Chryzologa I. W. I. X.
MACIEIA CHELMICKIEGO, Kan-
tora Katedralnego Poznańskiego, á teraz po-
wtornie na Trybunał Koronny Deputowa-
nego Sędziego Oracula, które się sorte quâdam
do rąk naszych dostały, na Twoiej Sprawie-
dlwości składamy Szali: zważ! ieżeli nie
ważne? á oraz osądź WIELMOZNY SĘDZIO!
ieżeli tyle Censorow, ile godnych Auditorow

a

ap.

approbowáne powagą, lucem publicam nie
zástużyty widzieć? Aczy ią lepiey ex umbris
Academicis wychodzące obaczyć mogą? iako
gdy ie Herbownemi Rękami do gory wynie-
siesz. Głóśnieysze będą ad vocalem Tui Nominis
famam Kántora Poznan: wyroki; wydárniey-
sze przy Rodowitych Twoich Splendorách
Cbáraktery, kosztownieysze perły, czyli per-
łowe lego Słowa, w Herbownym Pierście-
niu Twoim osádzone, w ktorým pozwolisz
ie osádzić, iako y Autorowi ich w Twoim
dziedziczyc nie ząbroniteś Sercu. Dawna
między Wámi praktykuie się Metēpsichosis,
kiedy Ty lego, á on Twoim tchnie wzáie-
mney estymácii duchem. Pámięta po dzis
dzienSuprema Trybunatu Koronnego THEMIS;
iako godny ten niegdy z Kapituły Poznańskiey
Instynian, J. W. I. X. CHEŁMICKI, z tobą wiel-
kim ná ten tákże czas, Polskiego Areopágu
zázczytem, bárdziey nad Herbownego swe-
go Natęczá Nodos; y obliwszey przyiazni tá-
czyt się nexibus, y rowney o sprawiedliwość
zelozyi consortio. Zátóżył on pulchro Artificio

Prze-

Przeſtawną w B. JANIE KANTYM
cnot y ſwiątoſtrości Akademią: my Ciebie
teyże Akademij concordibus votis Rektorem,
obieramy: nie oddáiemyć Krolewskich Beret
álec zyczymy; wſzakże y Twoie Herbowne
Ręce zdolne ad Fasces, zdolne y skronie do Ko-
rony. Wybaczysz nam Godny Surrogatorze!
że głowę Twoię ſzeroką nazywamy puſzczą,
puſzczą tą; w ktorey Arbores Porphirianæ ſli-
cznie ad Orbis invidiam ząkwitty: w ktorey
ſię eruditi Lepores z Poëtycznemi legą y chowa-
ią Gryfami. Strzátá Twoia, ktorą woinieſz,
y Pańskie ſobie podbiiaſz ſercá, non ſine pen-
nis, & erudito Acumine zoſtaie: co ten Præ-
nobilis Calamus wyrazi, to ad Acta referri, to
w Kronikách bydź piſane godno. Mowa
Twoia doctis przyprawna ſalibus, komu do
ſmaku nie przypádtá? co powieſz, ſtodnieie;
iakoby ięzyk Twoy cáty był miodoptynny,
cáty nektárowy. O wrodzoney dobroći two-
iey nie wſpominamy! przewyższyteś nią
Rzymskich Probinow, nikogo ſurowym
wzrokiem, y piorunem mowy zągniewáney

nieraząc. Niech się nie chlubi ze swemi
Gracyánami Romulus, bo y Ty prawdziwym
Gracyánem iesteś, y w mowie Gratus, y w u-
czynku gratiosus, y w Imieniu gratia, bo JOAN-
NES. Ná Generalny Grodzinski Seym, od
Prześwietnych Woiewodztw Wielko Pol-
skich Postem wypráwiony, dwie razem od-
práwiteś funkcyę, broniteś y stánowiteś Prá-
wá Polskie Legatę simul & legū Dictator Licurgus.
Ma się czym szczyćć nowá Antyochia, Prze-
świetne Woiewodziwa Kuiáwskie, że Cie-
bie złotego na świat wydały CHRYZOSTO-
MA, ktory inż nie z Eudoxya, ále z niesprawie-
dliwością certuiesz. Przez Ciebie z Polskich
wygnána Areopágow na swoje exilium, tu-
dzież y ná twoię płácze surowość; żeś iey
locum standi w Izbách Sądowych niepozwo-
lit. Ex præmissis Sentencyi twoich paribus z
znáymędrszemi (bo miedzy niemi minor nie-
była) recta od J. W. W. Márszałkow Trybu-
nalskich inferebatur Conclusio. Niech weźmie
speculum á obaczy iezeli bene pexus & bene
lotus, kto chce Grodzkim Twoim przyganić
De.

*Dekretów. Dekretá Twoje zá práwo stá-
nã, á práwo tákíe, iákíe zadney niepotrze-
bnie kórréktury. Nie mász tego y niebyło
præjudicatum, zeby im kto przyganít y kryty-
cznã swoię przypisat kryske. Niezwáli ich
y Trybunatu Koronnego absoluta potestas; bo
in lege positiva ufundowãne, zadney niepod-
padaia ruinie. Co záś do stusznosci nalezy?
prédzeyby Stónce zeby nieswicito uprofit; iak
Ciebie ad nefas & iniquum náklonít. Zãcho-
wniesz práwego Sędzięo regulę, nic ná in-
stancya Regina pecunia nie uczynic. Nie-
mogã Cie z obligowac zacne Saguinis nexus za-
dne obowiazac Vincula charitatis. Mieczã
sprãwiedliwosci Swiętey nie tylko ad malorum
stirpes, ále in affinitatis arbores zázywasz. Xer-
xes na Helespont; Ty in mare Sanguinis ilo rá-
zy się rozigrawszy extra margines recti & æqui
wyleie, ferreas rzucasz compedes & catenas. Nie
probuiemy exemplis, dosyc powiedziec: że A-
reopag Poznãński mial záwsze sprãwiedli-
wych Sędziow, sprãwiedliwszego iednak nád*

b

Cie

Ciebie nie pamięta. Czwartego już we-
neruje Generała, po MACIEIU y JANIE
RADOMICKICH, po JANIE Hrabi
na Przebendowie PRZEBENDO-
WSKIM, Jaśnie Wielmożnego LUDWI-
KA SZOŁDRSKIEGO *Virum maxi-*
mis Fascibus parem; iako Ty WIELMOŻNY
SURROGATORZE Lancem *Justitiæ* dyryguiesz:
nikt iednak nie widział; żeby się kiedykol-
wiek partem in unam *favorem* unosić miał.
Gdybyśmy nie wiedzieli że jesteś Wielmo-
żnego megdys Iego-Mości Pana WOJCIE-
CHA RADOIEWSKIEGO Chorążego
Bydgońskiego Dziada Twoiego, y KATA-
RZINI z PONEŹTOWSKICH Babki
Twoiej Godnym Wnukiem: a WOJCIE-
CHA RADOIEWSKIEGO Chorążycą
Bydgoskiego y BARBARY z MYCIELSKICH
wielkich Oycow nie mnieyszym Synem, mo-
glibyśmy powiedzieć, że Ciebie sama zro-
dziła *sprawiedliwość*; że Matką Twoią by-
ła *Æquitas*, a Oycem *Aristides*. Zaszczy-
cał

cał się niegdyś Metellus, że trzech zrodzi-
wszy Synow, wszyscy Consularem došli emi-
nentiam y całym władneli Rzymem. A
czyby się nieszczycił *V* Wielmożny Ociec
Twoy (żeby mu się ad vitam redire godziło,
lubo zarwsze immortalibus vivit factis) gdyby
wás trzech Synow MIKOŁAJA Chorążego
Bydgoskiego, RAFAŁA Podczaszego Brze-
skiego Kniawskiego Sędzię Grodzkiego Kru-
świckiego, y ciebie CHRYZOSTOMA Godnego
SURROGATORA Poznańskiego, wszystkiech
ad Fasces obaczył. Jeżeli à dandis consilijs Con-
sules nazywamy, y wy Consules jesteście, czyli
Consiliorum Numina to RADOIEWSCY. Ktoż
policzy Firmamentu Polskiego Tobie *V* Wiel-
możny SURROGATORZE Poznański skolligo-
wane Gwiazdy RADOMICKICH, SZOŁDSKICH, LU-
BINSKICH, CZARKOWSKICH, DENOLOW, BRONISZOW:
PONINSKICH, TUCZYNSKICH, TOMICKICH, KOZMIN-
SKICH, ROZDRAZEWSKICH, KRETKOWSKICH, GORO-
WSKICH, RYDZYNSKICH, LUKOMSKICH, PAWŁOWSKICH
GARCZYNSKICH, MODLIBOWSKICH, ZAKRZEWSKICH,
ŁACKICH, y inszych, którzy promieniami Ro-

*dowitych Splendorow swoich ad Tuæ Gloria
concurrunt meridiem. Nie naszą rzecz liczyć
splendida hæc Poli Sarmatici sidera, ale Ciebie głę-
boką unizonością adorować y życzyć, aby
Herbowne Ręce wysokiego, á cnoćie y zastu-
gom Twoim dawno należącego dosięgły ho-
noru, y Niebác przychylity; na co się wyra-
żnym zapisuiemy chárakterem*

**WIELMOZNEGO W. MCI
PANA y DOBRODZIEIA**

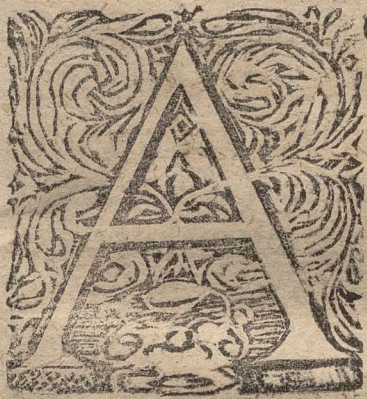
Nayniżsi Słudzy

Akádemicy Poznańscy.



KAZANIE.

Vigilate quia nescitis. Luca 12.



Czy może bol bydź sercu cięższy? iák gdy zárzuca *Nescitis*. Krwawa konfuzya, niedoskonałey umiejętności, drobney náuki, niedowážaiącego rozumu *exprobracya: Nescitis*. Twarda ná reputacyą z postem Wigilia *vigilate*, to słowko: *nescitis*. Nie wiedzieli co odpowiedzieć Fáryzeuszowie Szczepánowi, *Non poterant resistere sapientia & spiritui, qui loquebatur*; aż oni do kámieńi; O rowny Zyzyfá głázom ná Fáryzeuszow ciężar! przegrána rozumu Fáryzeuszow z Szczepánem bátalia: *non poterant resistere sapientia*. Ieżeli *molestum est verbum & submissa voce dicendum*, rogo: dopieroż, zwłászcza dumnemu o swoim rozumie rozumieńiu: *Nescio*. Wyfokiey, lub sam po ziemi czołgáiacy się rostopności wąż: *prudentes sicut serpentes*, wśzystkích kijiowi nadstawiczłonkow, głowy iák naybárdziefy broni. Nieznosny bol gdy w głowę biją, *stulte hac nocte re-*



pent

tent animam. Iák grubyminocy cieńiami émi się honor, zárzutem głupstwa, *stulte hác nocte.* Bá y nie za iedną, ale zá powtorzoną stánie konfuzyą *repentent*, obiekcyá nierozumu: *stulte.* Nieporównány mądreemu Cyceronowi žal, Syn prostak, *Dij bo ni ! à tanta luce, tantæ tenebræ !* Y potępieńcom w piekle przydátek piekła, swego ogłoszenie szaleństwą *Nos insensati.* Opisuie Święta kroniká śmierć Mánássessá: *venit astus super caput ejus, & mortuus est.* Śmierci się równa, gdy głowie, gdy rozumowi talentom, á czásem zágorzáłe dogrzeią censury: *astus super caput.* Między innymi męczeńia u Tyrannow wymysłami, był też ow woł u Fálarydá wynalázek, który swemu naprzód dobodł wynalázcy, *docuitq; suum mugire juvencum.* Wymysłne męczeństwo; wołowátiego przyznánie rozumu. Mści się (ále zemstá święta byłá) Judytá ná Holofernesie okrutnego *Betullii* obleżenia, iákimże sposobem? oto *abscidit caput, misit in peram,* Holofernesowá w torbę czy w sák kryie głowę. O pewnie śmiertelny to miecz! gdy głowę w sák wśádzá, *caput in peram.* Iáko álbowiem náaturalna iest u káżdego do precedencyi w rozumie chęć, *qui volet ingenio cedere, nullus erit,* ták wielká pássya; mńieysza w kim tego tálentu wagá, *inventus es minus habens.* Wielki w Przesłáwney Akadémii Krákówskiey Professorze, á zátym Doktorze Doktorow, Náuczycielow Náuczycielu, **B. JANJE KANTY,** o iák dáleká twoiá od tey *Nescitis* censury, mądrość! Doktorskiey twoiey Todze, nie może tá przypiąć się. *Nescitis* látká, *Nescitis.* Bo ia ná terážńieyszym kázániu pokáże: że **B. JAN KANTY** iest to wśzystkiey mą-

60
mądrości Akademiá, B. JAN KANTY jest to wszystkich
Nauk y umiejętności *Vniuersitas*. Wcieloney mądro-
ści náchwale, za przeżegnaniem Twoim *Sedes Sapi-
entia*, Niepokalanie poczęta Panno y Mátko Boská.

R Zádka tak doskonała mądrość, aby siła do niej
niewiadomości, nie przyłgnęło; rzádka umiejęt-
ność, bez towarzysztwa *nescitis*. Ktore w umiejętność
obfitują rozumy, toby naybárdziej umieć powinny,
iż siła nie umięią. Wyfokiego rozumu Prorok Je-
remiász *Celsitudo DEL*, à przecię y tego mńiey słá-
wne dosięgnęło *Nescio: A, a, a, Domine nescio lo-
qui*. Drzewo w Ráiu, názwał P. BOG umiejętności
drzewem, *Lignum scientia*. A což má, zá kombiná-
cyą do umiejętności drzewo, y do drzewá umiejęt-
ność? Tę: zec to czásem y u wielkich rozumow
wielkie się drwa znayduią; y w estymie wszystkich
umiętńi, bywa, że się czásem, grubymi, nieoćio-
fanymi pokážą pieńkami, *Lignum scientia*. Pomieszá-
nym mądrość częstuie winem, *miscuit vinum*. O mą-
drości stworzone tościeć ipsymowane! uwázáycie;
im ostrzeyszý dowcip, tym się więcey do niego
czásem w rozładku y iudycyuszú niedoskonałości
przymieszá: *miscuit vinum*. Nie należy do tego
registru B. KANTEGO mądrość. Nauká y umiejętność
KANTEGO bez przywary, zbior nauk y umiejętności,
mowie o tym Swiętym Doktorze mogę, co Poeta:

illi,

*Palladis mentem ditat Sapientia gazis,
Omnes & docto resident sub pectore Musae.*

Bogaty w mądrość bez niedostátku mądrości, *in quo inclusi sunt omnes thesauri sapientiae*, Ten wielki Doktor, ktorego BOG *in medio Ecclesiae aperuit os* w owych żarliwych kázaniách, *& implevit eum Spiritus sapientiae & intellectus*, nie superficyálną mądrość ále pewność dárowáwszy mu mądrości *implevit*, y nie iákieykolwiek mądrości, ále wybor y sámę treść mądrości, wszák treść essencyi iákiey *Spiritum essentiae*, náprzykład *Spiritum vini*, názywámmy, *implevit Spiritus sapientiae*. Ten to Professor w ktorego się cále náuk wlały rzeki *aquá Sapientiae salutaris*, *potavit illum Dominus DEUS noster*.

Exodi 28 Roskázuie PAN BOG między innymi ozdobámi Aáronowi nosić ná pierśiách kámiennie drogie, łańcuchy, pierścienie. *Rationale quoq; iudicij facies, pones in eo ordines lapidum, sardium, topazium, smaragdum*, y tám dáley; *facies catenas sibi invicem cohaerentes, annulos aureos, portabitq; Aaron super pectus suum Pones ordines lapidum & Catenas*. To portret sknery. Ma fortunę, dostátki, kámiennie drogie, ále przy nim sámym y u niego sámego, tá fortuná iák ná łańcuchu przykuta, y przywiązana dyszy; nie obáczyš áby on nią kiedy, álbo dla dobrá pospolitego, álbo ná Święte expensy, álbo dla przyiáciela, álbo dla honoru y reputácyi swoiey száfował *ordines lapidum & catenas*. Máwiał wyláwšy ná láski y dobrodzieystwá, nád Oy czystegošwego obfitsze *Srzenia węg* w Krolestwie Nášzym Senátor: Miálem się z áwšze dobrze według stánu y Imienia mego, ále iákem ná ubogie byđ hoynieyszy poczał, sám niewiem iák mi pieniędzy
po

po szkātułách y sępetách, po oborách inwentarzy, po
 gumnách krescencyi przybywac poczęło. Nie do-
 doznasz tego pewnie skępcze, ktorego fortuna ni-
 komu nie udzielna, nie użyteczna, przy tobie samym
 iák ná łańcuchu. *Pones ordines lapidum & Catenas.*
 Zgromadzone kanaki z łańcuchami y pierścieniá-
 mi; drogie to, y wszelkiego szącunku zgromadze-
 nia, ktore zobopolney zgody y przyiáźni prawie
 iák slubney konnexyá połączone. *Ordines lapidum*
& catenas, & annulos. Facies rationale; & ordines
lapidum. Gdzie mądrość, gdzie *rationales*; tam y dro-
 gie kámienie. Rozum dobry, szczęścia przewodnik.
 Sławny nasz Monárchá Stefan Batory, Krol Polski
 (o czym *Hartknoch*,) Paniętá Polskie do Szkoł, y
 tam do aplikacyi zachęcając, głaszcząc po głowie,
 máwiął: *Stude bene, & ego faciam ex te aliquando*
Mościpan. Facies rationale, & ordines lapidum. Cze-
 sta koniunkcya (co osobliwie w inney płci widzieć
 się godzi) rozumu z uporem. Obrot prętszy nád
 wrzęciono, rozum nád igielkę ostrzeyszy, *Dyskurs*
ultra sphaeram modnych obręczy. *Rationale Judicij.*
 Ale też upor kamienny, dyamentowy, nie przeprzesz.
Ordines lapidum. Ordines lapidum, Catenas & annu-
los. Tego to tu wieku stadła się mym zdániem o-
 pisuią, tak snádne z lada przyczynek, z lada uro-
 szczonych pretensyek, do rozwodow, że krom slub-
 nych pierścionkow, podobnoby iuz nie stula, ale
 łańcuchami dla stalszey przyiáźni, wiązac ie y krę-
 powac potrzeba: *Catenas & annulos.* To zas że
 pierścionki przy kámieniach, niech będzie trwala
 B y iák

y iák ná kámieniu wyrytą, przysiężnym przyiá-
znom admonicyą: O slubnymi przypieczętowane
pierscionkami przyiáźni! toście sobie tak bydź wier-
ne powinny, żebyście do obcych y pobocznych in-
klinácyi, nieużyte, kámienne, dyámentowe były!
Ordines lapidum & annulos.

Ale minąwszy te y inne uwagi, przez tego Aáro-
ná w swoiey ozdobie, y przez iego ozdoby, ciebie
tu rozumiem drogi Korony nášzey Kleynoćie, Prze-
sławna Akadémia Krákowska. Mowi Wielki Au-
gustyn: *Sunt in Ecclesia lapides pretiosi, & semper fue-
runt, docti scilicet abundantes sapientiá & eloquentiá,
& omni instructione legis.* O! co tych drogich u cie-
bie Polská Sápiencyo kamieñi! Luboć y Miner-
wábym cię słusznie názwał, iuż nie z mozgu Jowi-
szá, ále z ukoronowánych Krolow Polskich,
pierwszych twoich Fundatorow głow, urodzoną.
Co Doktor, co Professor, co *promota Persona*, to
Kościołá Bożego Swiátło, *Sunt in Ecclesia lapides pre-
tiosi, docti scilicet.* Przeswíetne owe Polskiego Niebá
Luminarże, *Oleśniccy, Hozyuszowie*, wprzód
Doktorskich, w Akadémii Krákowskiey, á potym
Biskupich Káthedr; wprzód támże laurow, á po-
tym Infuł, Mitr, Kárdynálskich Kápeluszow, zaszczy-
ty. Tu należy sz Imienia, y Biskupiey godności, Oraz
y cnot Sukcessorze *Mikołáiu Biskupie Poznánski*,
o którym tak Zyciá Biskupow Poznánskich Kroni-
ká: *NICOLAUS Professor in Academia de domo et fami-
lia Vulpium, à CLEMENTE IV. Episcopus Posnaniensis fa-
ctus.*

Nuż

Nuż Rosini, Lubrańscy, Wyszowie, Tomiccy,
Kromerowie, Famiłiánci de Kurożwęki,
Oporowscy, wszystkich tych *post laureos, ornant
capitum fastigia, Vittæ*. Nie wstydzą się purpury,
Tęczyńskich, Ligęzow, Számotulskich,
Jordánow, Myszkowskich, Ocieskich, wprzód
Professorow, potym Senátorow; że po Akadémickich
nástąpiły Togách. Máły Komput Grácia, niezliczo-
nych ráchuie Akadémia Mędrców. *Sebastiani
Leopolitæ, Benedicti Cosminij, Sylwiuszowie
Herbestij, Samboritani, Wadowitæ, Opa-
towiuszowie, Gorscij, Celindriniuszowie,
Goreccij, Ianidłowij, Petricij, Fontanij,
Foxyuszowie, Biercowij, Halicij, Wendro-
gowij, Cłobuccij, Romerij, Coperniccij, Mo-
scicenses, Bzowiuszowie, Winklerowie,
Biezanowscij, &c y inni: Turba magna, quam
dinumerare nemo poterat*. Zdobi szczególniey ten re-
gestr, ow który swoią, y w innych náukách, ále oso-
bliwie sviátu całemu drukiem ogłoszoną, w Práwie
doskonáłością, wiecznego práwá do nieśmiertelney
nábył sławy, Stallum tutecznego záfzczyt, s.p. MI-
KOŁAY ZALASZOWSKI *Archidyakon Káthedrálny
Poznański*. Nuż głośni wszystkim czásom Monár-
chow Polskich Káznodzieie, *Tarczynij, Sokoto-*

wscij, Włodawitij. Tu należy uſtáwiczna owá
á z áwſze mądrze żwáwa ná Heretyki, to ięzykiem, to
pełnym Theologij piorem, skárgá, ſám w życiu bez
skárgi, Polski Apoſtoł, W. X. PIOTR SKARGA Soc.
IESV, od teyże Akádemij Krákowskiej Doktorskim
Laurem (iáko W. X. FABIAN BIRKOWSKI *Domi-
nikan* w pogrzebowym Świętego tego Perikleſá Pá-
negiryku ſwiadczy) ná káznodzieyſtwo Krolow,
y ná krolowanie między Káznodzieiami korono-
wány. Coż o innych Świętych, co o dziś żyjących
w tey Prześławney Akádemij, zdolnych do pou-
czáńia ſwiátá Professorách, Doktorách mowić? wſzy-
ſtko to ſwiętne mądroſcią kámieńie. *Sunt in Ecclesia
lapides pretioſi, docti.* Nie dármo ſię Prześławna Aká-
demio, Koroną y Berłami pieczętuieſz! bo mowić
mogę: *tenes doctrinæ & eruditionis principatum.* Ká-
mienie u Aároná z łańcuchámi y z pierścieniámi, to
nietylko dla tego, że Doktorow *inſignia*, łańcuch
y pierścień; ále ze táka tám Wáſzá godni Professoro-
wie w polerze młodzi pilnoſć, iák by Was do Kſięgi,
do Kátedry przykuł, y przywiązał. *Lapides & Cate-
nas.* Dopieroż dla tego, że wielcy ci Náuczyciele,
záwſze náukę ſwoię z Wiárą Świętą złączoną, y prá-
wie zwiázaną máią. *& Catenas:* záwſze Świętey Stoli-
cy Rzymskiej zniewoloną *Catenas*, záwſze *Annulſ Pi-
ſcatoris* przypieczętowáną, *& annulos.* Urodziły Frán-
cuskie Akádemie, (ták iák ſię paiákáiad, z roży rodzi)
Kálwiná, Bezę, Hugonottow, Albigenſow; Niemiec-
kie, Lutrá, Zwingliuſzá, Melánchtoná, Oekolámpá-
dyuſzá, Anábaptiſtow, Sákrámentarzew; Czeskie, Wy-
kleſá

kleffá, Huffá; odzywają się dziś w innych, sub-
telno iádowite Iánfeniufzá propozycye, od fámego
práwie Iedynáká Boskiego, *Omne Judicium dedit
Filio*, w konstytucyi *Vnigenitus* ná potępienie de-
kretowane, bo *Propositiones damnatae*. Nászá Pol-
ska *Vniverfitas* práwdziwie *Alma Mater*, czyfta
Mátká, żadnego tákiego *adulterinum fetum*, nie
urodziłá nigdy. Herbowny twoy Prześláwna Aká-
demio Iágielloński Snopek, snopek czyftey náuki,
snopek bez kákolu, godny w tym od wfzyftkich
ukłonu, *Vestrosq; manipulos adorare manipulum me-
um*. Co się zaś o tych Athenách mowi, to y otobie
mowić się może, wdzięczny Oyczyftego Lubráń-
skich Drzewá Szczenie, Akadémio Poznáńska. Nie
dla prowentow; bo te, iák pierścionki Aárona,
okrągłe: *Facies rationale & annulos*: ále z ferde-
czney ku Synom Przeświętnych tych Woiewodztw
miłości, dźwigasz institucyi ciężar. *Portabit in pe-
ctore nomina filiorum*, z pilney instrukcyi Wáfzey
pracowici tu Professorowie, gdy tylo Gorne te
Prowincye liczą Mowcow, to w Rycerskich ko-
łách, to w Pofelskich y Senátu Jzbách, to po
fwiętfzych Rostrách; rzekę że ci wfzyfcy z Her-
bowney Lubráńskiego Akádemu Godziębmy, *de Li-
gno Mercurij*, z tego Drzewa podpory Oyczyzny
y Wiáry Swiętey, Prześwietne *Radomickich*,
Szodrskich, *Opalenskich*, *Zebrzydow-
wskich*, *Wierzbowskich*, *Krzyckich*,
Gembickich, *Lipskich*, *Zaleyskich*, *Roz-
dra*

drazewskich, Działyńskich, Grudzińskich, Łąckich, Kaczkowskich, Poniatowskich, Grodzickich, Ciswickich, Grabskich; z tego Drzewa *tot erudita folia*: dla czego też to Drzewo, głęboko tu w áffekt, to gornych tych Woiewodztw, to Jaśnie Wielmożnych Biskupow nászych, y Przeswiętney ich Kapituły stymę wkorzenione.

Szczegulńiey iednák w osobie Aároná ciebie bydz wyrażonego mniemam, wielki Pismá Świętego, y Świętey Theologij Professorze **B. IANIE KANTY**, *Aaron mons.* Błogosłáwiony **IAN Wáwelu** Krákowskiego, *apex*, dla wysokiey náuki niebotyczna Gorá, *IOANNES quò nemo major*, Gorá rebellizuiących Bogu, Wierze Świętey Enceladow, fátalna mogiła. *Aaron mons.* Iest po dziś dzień Obraz **IEZUSA** y Mátki Boskiey, w Kollegium Wielkim Krakowskim, przed ktorym się był zwykł **KANTY** modlić. O Wielki **IANIE** gorą iesteś, ognistym gorących ku **BOGU** y Mátcie Boskiey áffektow Wezuwiuszem y Etną. W Olkufzu Plebánem będąc, więcey (smiem mowić) tá Święta Aurifodina drogiego kruszcu przez choyne jałmużny ná ubogich wyszáfowała, niż go Olkuskie gory ná Oyczyznę rozrzucić mogą. *Aaron Mons.* **B. IANA KANTEGO** cudá wypisał *Maci Miechowita*, Kronikarz Polski, wiele ich krom tego z rożnych pism y niepodeyrzanych relacyi, pozbierał, cnotą y náuką głośny kapłan, Wielebny Xiądz **FRYDERYK SZEMBEK**, Iásnie Oswieconego Imienia swego, y Świę-

y Świętnego *Societatis IESU* Zakonu zázřczyt.
Tak zwyczajny náтуры bieg, *cursum* (iák mowi
Filosofia) *natura ordinarium*, iáko gora wysoka,
mnieysze pagorki, *Thaumaturgá Virtute* przewyższa
KANTY. Aaron mons. Błogosłáwiony *IAN KANTY* Do-
ktorskim ozdobiony pierścieniem, ozdobiony łań-
cuchem *Aáron. Facies rationale, annulos, Catenas.*
Czytáycie Professorská Theologá *IANA* tekę; wřzelka
tám w náuce konnexya *doctrinæ*, niemasz tam za-
dney inkonsequencyi, żadney w sentencyách dis-
konnexyi, *dissolutas* tám pewnie *scopas* nie obá-
czyřz. Náuka Iego zgodná z sobá konnexyá, iáko
łańcuchami powiázaná & *Catenas*; co period, to
sygnet; & *annulos*. Cudowna *Aároná* metamor-
phosis, gdy rozgę przemienił w węzã, *Tulit Aaron*
virgam, quæ versa est in colubrum: Cudowna y
IANA gdy wodę w mleko. Drog, to do Bożego
Grobu, to do Rżymu, tylo, á wřzystkie pieszó z
řczerey umartwieńia y umnieyszeńia sobie czy-
řcá intencyi, odprawiřzy *KANTY*, o co tám nie-
wczásow, niby teř to rozg, czyřcowe zástępu-
iácych chłostí, zgryř y řtráwić niby rozga *Aá-*
ronowa, musiał! *devoravit virga Aaron virgas*
eorum. Zwoływáycie zázwięřsi na lud Boży, to iest
ná Wiareę Świętá *Fáraonowie*, dowćipnych czy
upornych w obronie błędu Mędrcom, *vocavit sa-*
pientes; nietylko dżilno tym się wřzystkim zębom
odgryżie náuka *IANA*, ále ie teř iestřcze tryumfálnie
wygryżie *devoravit virga Aaron virgas eorum*.
Purpurá, odzieńie řtározákonnego kápłaná *Faciens*
vestimenta, accipient aurum, purpuram, & Coccum

bis tinctum. Pánienski wstyd, nie náruszony rumie-
niec krwawe dyscypliny, purpurá KANTEGO. Ludwik
XI. krol Fráncuski przyjeżdża do Miástá swego
Tornácu, między innymi symbolámi było serce,
z ktorego Herbowne Fráncyi wynikały kwiáty,
z nápisem: *Tibi integrum florem servavimus.* Chcie-
li wyrazić *Tornacenses*, że lubo inne Miástá Fran-
cuskie poddały się nieprzyiącielowi, sám Tornak
od nieprzyiązney potencyi nienáruszony. Pánien-
skie nienáruszonego wstytu w KANTYM róże, KAN-
TEGO Szkárłat. *Tibi integrum florem servavimus!*
A do tego Doktorska Iego purpurowa Togá, kto-
rá po dziś dzień w Kollegium chowáią, y w którą
káždego Dziekáná Filozofow, nowo obránego ob-
łoczą, y w tey investiturze przysięgę Professorom
Filozofij oddaie, weryfikuje to, co o Aáronie Histo-
rya. *Facient vestimenta purpuram.* A te Aárono-
we iákoć przystosować Święty Káplánie kánáki?
Pones ordines lapidum, portabit super pectus? oto tak,
iáko iuz Wielki zagáił Augustyn: *Sunt in Ecclesia la-
pides pretiosi & semper fuerunt, docti scilicet.* Cokol-
wiek Mędrcew, Doktorow, wszystkich tych ieden
ná sobie noši, utrzymuie y reprezentuie KANTY:
Ordines lapidum portabit in pectore, lapides viri docti;
Wszyscy ci w iednym żyją y wydáią się KANTYM,
wszyscy ci w iednym tchną KANTYM, y we wszyt-
kich tych ieden tchnie KANTY. *Ordines lapidum
portabit in pectore, lapides viri docti.* Wszystkie od
náuki, umiejętności, mądrości, záfzczyty w iednym
iáfnieią KANTYM, *portabit in pectore lapides, lapides viri
docti.* Zákony nazywáią się *Ordines.* Zákonných
Dokto-

Doktorow mądrości Inią się w *KANTYM*, *pones ordines lapidum, portabit super pectus: lapides viri docti.*
O wielki Doktorze! *quæ divisa per omnes, tu collecta tenes.* B. *JAN KANTY* wszystkiey Mądrości Akadémia, wszystkich náuk y umiejętności *Vniuersitas. Omnia solus. Vnus & agminis instar & cunctos spectabis in uno.*

Conturbare cave, non est placare suave.

Diffamare cave, nam revocare grave.

Wiersz kompozytury *B JANA*. O piękna Pòetyko! o wdzięczna, już nie Parnássu ále Olimpu, iuż nie Hipokrenu, ále Erydánow Niebieskich, iuż nie Pyrrusá sygnetu, ále szczęśliwey wieczności pierścienia, godna Muzo! Gore Krákow, nád pożaru upały goręcey się modli do *BOGA KANTY*, o zgáśzenie ognia, y słyżzy ochłodę w ogniu, odpowiedź z Niebá: nie frałuy się, ogień dlá twoiey modlitwy zgáśnie, y wnet zńiknął. Wielki Rhetor *B. KANTY Orator ad persuadendum*, gdy tak do Niebá peroruie, że oracyą swoią niebo nákláńia. Pieszó odpráwione ná Mieyscá Święte, *KANTEGO* drogi, chwálebne to Filozofa y Theologá *KANTEGO* kursy. Słáwney pámięci Infulát, *BERNARD MACIEIOWSKI*, Biskup Krákowski, á potym Prymás y Kardynał, zachorzáwşy, do grobu się *B. KANTEGO* offiáruie, y ná pierwsze Fenix Biskup, z błogosláwionych *KANTEGO* popiołcw, cudownie ozywiony zdrowie. Ná ktorey łáski recognicyą dał kielich z Herbem swym, y z tym nápisem: *Illustrissimi & Reverendissimi D.*

D

BER.

BERNARDI MACIEIOWSKI *Episcopi Cracovien-*
votum in memoriam B. CANTII. Krom tego u-
zdrowił cudownie **B. KANTY** chorych dziewięć-
dziesiąt sześć; powietrzem zarażonych pięciu, już
już konających sześci. O gdy tak niemocne le-
czył B. **IANIE!** rzekę żeś *Medicinae Doctor.* Toż
tobie, co Piotrowi od Aratorá chwąty żniwo: *Te-*
cum medicina salutis ambulat, si properas jam nemo ja-
cet. Praw Boskich y ludzkich, przykładem sámym
uczy **KANTY**, *luris utriusq. Doctor.* Tak **B. JAN;**
Pòéta, Rhetor, Filozof, Theolog, Medyk, Jurisperi-
tus, wszystko. Zgoła wszystkich mądrości Aká-
demia, umiejętności *Vniuersitas.* **B. IAN,** wszystkich
laurow Głowá, y ieden całą Księgárnią, *Bibliotheca*
Caput. Mow Litero Święta o **IANIE,** co o Sálomone,
deditq. DEUS sapientiam multam nimis, quasi
arenam, quæ est in littore maris.

Apocalipsis imo. Opisuie Ián S. Syná człowiecze-
go: *Facies ejus sicut sol, vox ejus tanquam vox aqua-*
rum multarum, caput ejus Candidum, oculi tanquam
flamma ignis, pedes similes aurichalco, habebat in de-
xtra stellas. Twój to tu obraz **B. IANIE.** Umár-
łych sześciu wskrzesił, *facies sicut sol,* gdy fátálne
rospędziwszy nocy smiertelnym letárgiem uspionym
oczom dzień požądány y *lucis* przywráca *usuram.*
Ná dispucie, ieżeli choć przy prawdzie żwáwiey
stáwał, chodził do domow tych, ktorých wol-
nieyszą prawdy obroną, bydz uráżonych tufzył,
przeprászał: *vox ejus tanquam vox aquarum,* gdy
pokorną y blágájącą mową wfzelkich niechęci po-
żary, w pierwszych zaraz gładzi iskierkách. Idące-
go.

go do Rzymu nápadáią rozboynicy, pieniądze biorą, á on dobrowolnie, y te im oddáie których skryćiey u niego zachowaných nie znaleźli. O wielkiew szczeróści w Świętym Cándor! *Caput ejus Candidum*. W postáci jáskołczey czártá ludziom do słuchánia Mszy przeszkádzáiącego, poznał, zlápał, o ziemię uderzył, który też zaráz czym by był, byđ się pokázał, postać ná się węzã wzięwszy, y ućiekłszy. O bystre **KANTEGO** oczy! *Oculi tanquam flamma ignis*, gdy y pod cudzey postury máłżkárą utáione widzą y poznáwáią skrytości. Ná ulicy częstokroć obuwie zdyimowác dla supplementu ubogich, á bosymi po zimnych sniegách wrácać się nogámi, Doktorskim tylko, by bosóści nie postrzeżono ślády zácieráiąc płászczem; náż tylo Świętych peregrynáci odpráwić, nie z Ciálá to práwie zdádzą się byđ **KANTEGO** nogi. *Pedes similes aurichalco. Habebat in dextra stellas*. Gwiázdy są ludzie mądrzy: náuczyciele, mowi **S. Hieronim**: *qui alios erudiunt, stellarum fulgori comparantur*: y słusźnie, bo toż sámó Prorok: *qui ad justitiam erudiunt multos, fulgebunt sicut stella*. Ták **B. KANTY** ma u siebie *Comprehensivè* Doktorow, Professorow, Collegium, *habebat in dextera stellas. qui alios erudiunt. &c. **B. KANTY** ma (iák mowiemy) *ad manum* wszystkie rozumy *habebat in dextera stellas*. **B. KANTY** wszystkich mądrości **AKADEMIA**, wszystkich umiętności *Vniversitas*. Obszerne wszystkich náuk *Vniversale*.*

Ale między tymi gwiázdámi, niech y mowy moiey **Hesperus** rozswieci; koncę. Winśzuieć **S. DOKTORZE**, wielkiey náuki, ále nie mniey winśzu-

ię wielkiej świętobliwości, która Cię po laurách koronami niebá uwieńczyła; po Doktorskiej Todze, szátą niesmiertelney chwały ustroiła! z katedry, w Niebie intronizowała. O Chrześcianié! nie mądrym bydź, ále świętym bydź zbawia. *Quid prodest alta de Trinitate cognoscere, & Trinitatem non amare?* mowi *Thomas Kempensis*. Co potym mądrze w Táiemnicy TROYCY Náyswiętszey, owe *Pater generat, natura Patris non generat*, y tym podobne solwować Kontrádykcie, á Bogu y práwu jego, hárdą stawać kontrádykcyą? Co potym, subtelných zawiłych trudności rozwiązywać węzły! á w sprosne implikować się náłogi, w brzydkie wichłać się grzechy? Nie wiele się przyda głową się chlubić, czoło stráciwszy. Co potym wszystkie rozumy poieść, á głód wieczny cierpieć *samem patientur ut canes*. Aza nie złota była poságu w Písnie opisánego głowá; ále że postęпки ziemskie, *pars pedum quaedam fictilis*, przyszło o ruinę: *Contrita sunt*. Nie postępek w náukách; ále postępek w cnotách, BOGA dochodzi *ibunt de virtute in virtutem, & videbitur Deus*. Wielki Theologu owszem wszystkiey mądrości *AKADEMIO*, udziel tej Twoiej *scientiam salutis* umiętności; ábysmy BOGU służyć umięjąc, zelżywego w ostatnim *exáminie* uchronili się *Nescitis*.

A M E N.



KSIĘGARNIA
ANTYKWARIAT
DOM
KSIĄZKI
DOM
№ 107113 a
XXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Biblioteka Jagiellońska

stdr0024062

6-6856-5